

Sygn. akt II K 1072/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2018 r.

**Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym**

**w składzie:**

**Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak**

**Protokolant: Arleta Agata**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13.04.2018 r.

sprawy przeciwko

A. Z. urodz. (...) w N.

syna H. i A. z d. S.

oskarżonego o to, że: w dniu 8/9.09.2017 roku z posesji przy ul. (...) w J., woj. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru marki G. oraz z otwartego pojazdu marki M. torby sportowej marki K. z zawartością w postaci butów sportowych marki M., spodenek sportowych marki C., kurtki sportowej marki T., o łącznej wartości strat 2.400 złotych na szkodę A. G. (1),

tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.

**orzeka**

I. W ramach zarzucanego oskarżonemu A. Z. czynu w akcie oskarżenia czynu, uznaje go za winnego tego, że w czasie jak w zarzucie na ulicy (...) w J., woj. (...) dokonał przywłaszczenia znalezionej roweru marki G. o wartości 1.800 (jednego tysiąca ośmiuset) złotych, należącego do A. G. (1) stanowiącego przestępstwo z art. 284 § 3 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu, wymierza mu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, oznaczając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych.

II. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 Ustawy o opłatach zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 1072/17

## UZASADNIENIE WYROKU

**z dnia 13 kwietnia 2018 r.**

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 września 2017 r. pokrzywdzony A. G. (1) zaparkował swój samochód marki M. pod wiatę na ul. (...) w J.. Przed samochodem rower marki G. o wartości 1.800 złotych postawił syn pokrzywdzonego. Pokrzywdzony nie zamykał swojego samochodu, trzymał na tylnym siedzeniu torbę sportową marki K. o wartości 50 złotych. W torbie tej znajdowały się buty sportowe marki M. wartości 200 złotych, spodenki sportowe marki C. wartości 200 złotych, a na rowerze wisiała kurtka marki T. wartości 120 złotych. Nieustalony sprawca w nocy z 8 na 9 września 2017 r. dokonał

kradzieży roweru, otworzył bagażnik samochodu pokrzywdzonego i zabrał torbę z zawartością, a także kurtki wiszącej na rowerze. Sprawca ten wyprowadził rower i wyniósł torbę z posesji pokrzywdzonego, a następnie porzucił rower na ul. (...). Oskarżony A. Z. zauważył ten rower i postanowił zabrać, zaprowadził go na swoją posesję przy ul. (...). W dniu 15 września 2017 r. Komisariat Policji w J. dokonał przeszukania posesji przy ul. (...), w związku z pozaprocesową informacją, że mogą tam znajdować się rzeczy pokrzywdzonego. Na terenie tej posesji ujawniono tylko rower marki G.. Rower ten nie był uszkodzony, został odebrany przez pokrzywdzonego w dniu 22 września 2017 r.

Dowód:

- zeznania A. G. (1) (k.1v-2,52v),
- zeznania A. G. (2) (k.16v,52v),
- zeznania P. K. (k.23v),
- wyjaśnienia oskarżonego (k.28),
- karta gwarancyjna (k.3-4),
- protokół przeszukania (k.11-13),
- protokół okazania (k.16-17),
- pokwitowanie odbioru (k.19).

Oskarżony podczas rozprawy nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.28). Stwierdził, że wracając do domu zobaczył na rogu ul. (...) rower, zaprowadził go na swoją posesję, przykrył go folią, następnego dnia poszedł do pracy, gdy wrócił wieczorem okazało się, że rower zabrała Policja. Wskazał, że nic nie wiedział na temat torby sportowej, obuwia, kurtki i spodenek.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż przede wszystkim dlatego, że żaden dowód im się nie sprzeciwia. Oskarżyciel publiczny nie przedstawił żadnego dowodu, że to oskarżony ukradł rzeczy pokrzywdzonego z terenu jego posesji w postaci roweru, torby, spodenek, butów i kurtki. Nikt bowiem nie wiedział oskarżonego jak wszedł na działkę pokrzywdzonego i dokonał zaboru tych rzeczy, a na jego działce znaleziono tylko rower pokrzywdzonego (k.11-13).

A. G. (1) zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.1v-2), iż kupił synowi rower marki G. za 1.800 złotych, syn postawił rower pod wiatą, w dniu 8 września 2017 r. zaparkował samochód pod wiatą. Okazało się następnego dnia rano, że roweru nie było, samochód był natomiast otwierany i zginęła z niego torba z butami, spodenkami, a na rowerze wisiała sportowa kurtka. Sprawca lub sprawcy, którzy zabrali rower otwierali samochód i zabrali jego rzeczy. Podczas rozprawy zeznał (k.52v), że zabrano jego rower spod jego mieszkania, nikt nie widział sprawcy. Ich posesja jest zamknięta, można wejść lub wjechać tylko poprzez otwarcie bramy na pilota. Odzyskał rower, który był w dobrym stanie.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w zeznaniach A. G. (2) (k.16v,52v), protokole przeszukania (k.11-13), protokole okazania (k.16-17).

Świadek A. G. (2) zeznała podczas okazania rzeczy (k.16v), iż rozpoznała okazany jej rower marki G., jako ten który skradziono im w nocy z 8/9 września 2017 r. Podczas rozprawy zeznała (k.52v), że we wrześniu skradziono rower jej syna, rzeczy jej męża i drobne rzeczy z samochodu.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, protokole przeszukania (k.11-13) i karcie gwarancyjnej (k.3-4).

Świadek P. K. zeznał (k.23v), iż od około roku mieszkał u nich oskarżony, który częściowo opiekował się jego matką. Zadzwoniła do niego matka i przekazała mu, że Policja znalazła na ich działce rower. Przyjechał do domu i rozmawiał z oskarżonym. Ten przyznał się, że kilka dni temu ukradł ten rower. O okolicznościach kradzieży tego roweru powiedział, że wracał nietrzeźwy do domu i zabrał ten rower na ich posesję.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarygodność, gdyż znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego (k.28), protokole przeszukania (k.11-13) i karcie gwarancyjnej (k.3-4). Należy wskazać, że P. K. nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia i znał je tylko z relacji oskarżonego.

Zgromadzony materiał dowodowy w postaci dokumentów wymienionych na k.53 został sporządzony przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty były sporządzone obiektywnie i nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich autentyczności.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logiczną całość, poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia przestępstwa przypisanego oskarżonemu nie budzą wątpliwości.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W akcie oskarżenia zarzucono oskarżonemu dokonanie zaboru w celu przywłaszczenia roweru, a także z otwartego samochodu torb z butami, spodenkami oraz sportową kurtkę, co zakwalifikowano jako czyn z art. 278 § 1 k.k.

Zgodnie z treścią art. 278 § 1 k.k. sprawca, który zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Nie może budzić wątpliwości, że rzeczy pokrzywdzonego stanowiły mienie cudze dla oskarżonego, a ich wartość przekraczała znacznie ¼ wartość najniższego wynagrodzenia, które wynosiło w 2017 r. kwotę 2.000 złotych. Wątpliwości budzi czy oskarżony zabrał rower, torbę z butami, spodenkami i kurtkę z działki pokrzywdzonego, czy też jedynie znalazł rower na ulicy. Kradzież jest przestępstwem materialnym, a jego dokonanie następuje z chwilą objęcia we władanie przedmiotu kradzieży przez sprawcę, jeśli towarzyszy temu działaniu cel przywłaszczenia sobie zabranej rzeczy (por. „Kodeks Karny z komentarzem” pod red. Prof. A. Wąska, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005 r., s. 764). Nie ma w sprawie dowodów na to, że oskarżony podjął działania zmierzające do wejścia we władanie rzeczami pokrzywdzonego, celowo wchodząc na jego działkę i dokonując przeszukania otwartego samochodu. Oskarżony nie zastosował żadnego z typowych sposobów działania sprawców kradzieży, a przynajmniej nie ma na to dowodów. Mogło być przecież tak, że sprawca lub sprawcy weszli na działkę pokrzywdzonego, zabrali lub zabrał jego rzeczy, a następnie wyszli lub wyszedł z tej działki, a na ulicy pozostawił lub pozostawili ten rower. Oskarżony skorzystał ze sposobności związanej z pozostawieniem roweru pokrzywdzonego w miejscu ogólnodostępnym i zabrał go na swoją działkę.

Prokuratura zaproponowała, by uznać, że oskarżony dokonał zaboru cudzego mienia, co miało stanowić występki z art. 278 § 1 k.k. Zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdza takiego zamiaru oskarżonego, gdyż oskarżony przywłaszczył cudzą rzecz znaną.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że oskarżony dopuścił się przywłaszczenia znalezionej rzeczy ruchomej, co należy uznać za przestępstwo z art. 284 § 3 k.k.

Stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej nie był mały, a zachowanie oskarżonego zasługuje na potępienie i dezaprobatę. Oskarżony przywłaszczył cudzy rower i postąpił z nią jak z własną rzeczą, pozostawił na zajmowanej przez niego posesji i przykrył folią.

Stopień winy był znaczny, gdyż oskarżony wykorzystał moment pozostawienia roweru bez zabezpieczenia. Jako okoliczność łagodzącą uznano odzyskanie roweru przez pokrzywdzonego i to w stanie takim jak przed kradzieżą.

Oskarżony ma 45 lat, jest rozwodnikiem, nie ma nikogo na utrzymaniu, zdobył wykształcenie zawodowe i zawód ślusarza, nie był karany (k.50), podał, że utrzymuje się z prac dorywczych i zarabiał do 3.000 złotych miesięcznie (oświadczenie z k.27).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słusznym interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają przywłaszczanie rzeczy innych osób.

Biorąc pod uwagę powyżej wymienione okoliczności wymiaru kary Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej powinna być kara 100 stawek dziennych grzywny. Wysokość stawki określono na kwotę 10 złotych, gdyż oskarżony nie ma stałej pracy.

Oskarżony nie ma stałej pracy, nie będzie mógł zatem zwrócić kosztów sądowych. Na podstawie przepisów powołanych w punkcie II wyroku, Sąd zwolnił go zatem z obowiązku zwrotu tych kosztów.